

## z Marcinem Kujawińskim, fotografikiem

### ▪ *Wystawiasz swoje fotografie... Jakie były początki Twojej pasji?*

Nie umiem powiedzieć co sprawiło, że zainteresowałem się fotografią. Kupiłem nową lustrzankę i zacząłem fotografować przyrodę, wśród której zawsze lubiłem przebywać. Tak mnie to wciągnęło, że po sześciu latach nadal fotografuję.

### ▪ *Oglądaliśmy na wystawie zdjęcia przyrody – jakie okolice fotografowałeś?*

Były to zdjęcia z Suwalskiego Parku Krajobrazowego, okolic Drawieńskiego Parku Narodowego, Krzyża Wlkp. i Drezdenka, Wielkopolskiego Parku Narodowego oraz kilka zdjęć z okolic Konina.

### ▪ *Wiem, że poza przyrodą robisz też portrety. Co jest trudniejsze? Co stanowi większe wyzwanie?*

Nie da się powiedzieć co jest trudniejsze – to jest zupełnie inny rodzaj fotografii. Jednym łatwiej przychodzi portretowanie ludzi, innym – przyrody. Ja czuję się dobrze w obu dziedzinach. Uważam jednak, że moje zdjęcia przyrodnicze są lepsze. Wynika to między innymi z tego, że przyrodę fotografuję dłużej.

### ▪ *Na co patrzy fotografik? Jak wybiera temat? Jak dobiera scenę dla portretowanego? Na Twojej stronie [www.fotoszkie.republika.pl](http://www.fotoszkie.republika.pl) widziałam nietypowe zdjęcia ślubne...*

Będąc w plenerze, poświęcam chwilę na to, aby rozejrzeć się po okolicy. Wybieram główne motywy, takie, które zainteresują mnie na tyle, że stwierdzę, iż są warte uwiecznienia i przedstawienia ich w sposób – na ile to tylko możliwe – ciekawy. Moim celem jest przedstawienie świata przyrody tak, aby oglądający moje zdjęcia nie przeszli koło nich obojętnie i aby mogli zastanowić się nad różnorodnością tego świata. Bardzo bym chciał, aby moje fotografie

uświadomiły ludziom, że aby widzieć nie wystarczy patrzeć...

W przypadku portretów, czy też plenerowych zdjęć ślubnych sprawa ma się trochę inaczej. Scenerie do nich wybieram niezwykle starannie, z góry wszystko planuję. Do tego typu zdjęć odpowiada mi wykorzystanie nietypowej scenerii, np. sceneria starych opuszczonych budynków, ruin zamków itp. Dodaje to nieco klimatu tajemnicy i niedopowiedzenia.

### ▪ *A zdjęcia reportażowe? Zatrzymanie w kadrze jakiejś chwili? Też się z tym zmierzyłeś?*

Czasami robię zdjęcia na koncertach lub innych imprezach muzycznych, ale nie przepadam za robieniem takich zdjęć, mam za mały wpływ na końcowy efekt, zbyt wiele zależy od przypadku. A ja lubię mieć pełną kontrolę i czas na przemyślenie kadru.

### ▪ *Jesteś członkiem grupy fotografów przyrody – to chyba najbardziej Cię interesuje. Warto wstawać przed świtem i biegać po kilka kilometrów z ciężkim sprzętem?*

Dzięki uczestniczeniu w grupach fotograficznych mam możliwość brania udziału w plenerach foto na terenie całej Polski. Rano wstaje się ciężko, szczególnie latem, gdy trzeba wstać o godz. 3, aby zdążyć na wschód słońca. Co jednak zrobić, właśnie o świcie światło do fotografowania przyrody jest najlepsze. Nagrodą za to jest przeżycie wspaniałego przedstawienia, jakie zgotowała nam Natura – obserwacja budzącego się wraz ze wschodem słońca świata

przyrody i możliwość wykradania tych chwil za pomocą aparatu i zatrzymywania ich dla siebie.

### ▪ *Żona podziela Twoje zainteresowanie?*

Tak, zdecydowanie. Z początku tylko tolerowała moje zainteresowania, szybko jednak zrozumienie dla pasji przerodziło się



fol. Marcin Kujawiński

we wspólne jej przeżywanie. Żona z czasem sama zaczęła fotografować. Zajmuje się fotografią przyrodniczą. To naprawdę szczęście móc dzielić swoje zainteresowania z najbliższą osobą. Prowadzimy niekończące się rozmowy na temat fotografii, razem jeździmy na plenery. Dzięki temu możemy wspólnie spędzać wolny czas.

### ▪ *Dziękuję za rozmowę.*

z Marcinem Kujawińskim  
rozmawiała B. Siejna-Matysiak

Marcin Kujawiński przedstawiał swoje fotografie na wystawie książek Przeglądu Nowości Wydawniczych „Książka Jesieni 2005” – w grudniu ubiegłego roku



## Filia 35 w nowej siedzibie!

Po rocznej przerwie Filia 35 wznowiła swoją działalność w nowej siedzibie w Zespole Szkół przy ulicy Druskiennickiej 32. Uroczyste jej otwarcie miało miejsce 7 lutego br.

Dzieci i dorosłych zapraszamy w godzinach otwarcia: w poniedziałki, środy i piątki od godz. 13:00 do 19:00, a we wtorki i czwartki od godz. 9:00 do 14:30. Osobne wejście do naszej placówki znajduje się od strony ulicy Druskiennickiej.

Serdecznie zapraszamy!